

Anna Maciąg
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Kształtowanie się niemieckiej ideologii nacjonalistycznej — cz. 1: od 1740 r. (objęcie rządów przez Fryderyka II Wielkiego) do 1815 r. (kongres wiedeński)

Wprowadzenie

Tematem artykułu jest kształtowanie się niemieckiej ideologii nacjonalistycznej: od skryształowania się pojęcia „naród”, aż po geopolityczne uzasadnienie programu ekspansji terytorialnej i rok 1914. Punkt wyjścia będą stanowić późnooświeceniowe koncepcje wspólnoty; następnie mowa będzie o ideowym fermentie doby napoleońskiej oraz stosunku konserwatystów i liberałów do idei nacjonalistycznych. Praca została podzielona na dwie części. Pierwsza z nich skupia się na pojęciach wspólnoty, narodu i narodowości w okresie od momentu objęcia rządów przez Fryderyka II Wielkiego do wydarzeń doby napoleońskiej. Następnie przedstawiony zostanie zarys historii dziewiętnastowiecznych Niemiec, jako tła dla rozważań ideowych, i zasygnalizowane zostaną problemy metodologiczne związane z badaniem nacjonalizmu niemieckiego współcześnie.

Autor pracy o nowoczesnym nacjonalizmie Ernest Gellner¹ rozpoczyna rozważania od pojęcia narodu. Sądzi on, że naród to egalitarna wspólnota o określonych celach. Nacjonalizm zaś, pisze dalej, jest odruchem naturalnym, konieczną życiową skłonnością człowieka, dzięki której może określić swoją odrębność wobec cudzoziemca. Sam „patriotyzm” ma natomiast znaczenie dużo szersze, gdyż nie musi wiązać się z narodem (patriotyzm lokalny, szlachecki). Wojciech Wasiutyński, prawnik i działacz narodowy, twierdzi, że nacjonalizm „oznacza wysuwanie interesu narodowego na pierwszy plan”². Są

¹ E. Gellner, *Narody i nacjonalizmy*, przeł. T. Hołówka, Difin, Warszawa 1999, s. 221.

² W. Wasiutyński, *Chrześcijańskie i świeckie inspiracje w doktrynach nacjonalizmu polskiego*, „Przegląd Humanistyczny” 1996, nr 4, s. 96.

to jednak jedynie przykłady, problem ze zdefiniowaniem pojęcia i odpowiedzi na pytanie, czy w ogóle jest to możliwe szczegółowo poruszył Krzysztof Jaskułowski w tekście *Nacjonalizm jako ideologia*³. Powszechnie nacjonalizm jest uważany za zbiór idei dotyczących narodu, jego tożsamości, kultury i tradycji, którego interesy uważane są za najwyższe dobro⁴. Aby zrozumieć, jak formowała się droga do takich definicji, konieczne jest rozróżnienie nacjonalizmu na „nacjonalizm ludowy” oraz „nacjonalizm państwowy”. Pierwszy wywodzi się z okresu romantycznego (*romantic nationalism*) i oznacza samoświadomość kulturową, językową, obyczajową. Jak pisał Maurycy Mochnacki, jest to uświadomienie siebie samego w jestestwie swoim. Nacjonalizm ludowy był budowany „od dołu”, przez społeczeństwo żyjące we wspólnocie, poprzez język, zwyczaje, tradycję. „Nacjonalizm polityczny” zaś (inaczej integralny) formował się przy wsparciu sił rządzących⁵. Był inicjowany „odgórnie”, w łonie politycznej elity, która dopiero starała się narzucić swój sposób myślenia masom⁶. Korzenie tego nacjonalizmu wiązały się z historią polityczną i cywilizacyjną XIX w., a przede wszystkim z rozwojem przemysłu oraz wzrostem liczby ludności i migracjami, które skutkowały opuszczaniem wspólnot lokalnych, kształtujących poczucie tożsamości i przynależności grupowej. Także postęp w zakresie praw politycznych, rozwój nowoczesnych partii politycznych, prasy, a także skutki wojennej polityki państw w początkach tego stulecia wpływały na popularność nurtu. Z kolei filozofia polityki w rozważaniach nad nacjonalizmem odwołuje się do pojęć społeczeństwa obywatelskiego i ustroju, które czerpie z dzieł twórców wcześniejszych, jak choćby Rousseau, Locke czy Hobbes. W XIX stuleciu zetknęły się ze sobą oba wyżej opisane nurty. W początkach w. dominowało ludowe czy etniczne rozumienie tożsamości narodowej, mające źródło w romantyzmie, zaś od około połowy stulecia nacjonalizm zaczyna wiązać się z wielką polityką. Jedną z przyczyn tego jest formowanie się w Europie nowoczesnych państw i w związku z tym pojawienie się pojęcia obywatelstwa bardzo związanego z „narodowością”⁷. Większość rządów próbowała umocnić poczucie spójności obywatelskiej poprzez oświatę i propagowanie kultury. Taki model rozwoju przyjął także nacjonalizm w Niemczech. Lecz nie tylko, na proces budowy niemieckiego poczucia tożsamości wpływało wiele czynników, od myśli romantycznej i vol-

³ K. Jaskułowski, *Nacjonalizm jako ideologia*, „Przegląd Polityczny” 2003, nr 2, s. 47-49.

⁴ N. Davis, *Europa. Rozprawa historyka z historia*, Znak, Kraków 2004, s. 862.

⁵ M. Król, *Liberalizm strachu czy liberalizm odwagi*, Znak, Kraków 1996, s. 35.

⁶ N. Davis, *op. cit.*, s. 864.

⁷ *Ani książkę, ani kupiec: obywatel. Idea społeczeństwa obywatelskiego w myśli współczesnej*, red. J. Szacki, Znak, Warszawa, Kraków 1997, s. 39.

kistowskiej, poprzez czynniki ekonomiczne i społeczne, aż po wpływ sytuacji politycznej i układu sił w Europie w XIX w.

Sytuacja Niemiec w okresie od końca XVIII do początku XIX w. ulegała gwałtownym przeobrażeniom. Panowanie Fryderyka Wielkiego to okres budowy potęgi Prus jako państwa z nowoczesną biurokracją, ale nadal silnym podziałem stanowym oraz starania o zdobycie mocarstwowej pozycji w Europie dzięki podbojom terytorialnym (rozbiory Polski, przyłączenie Śląska). Silnym wstrząsem był okres wojen napoleońskich i utrata państwowości w 1806 r. Kongres wiedeński, z którym wiązano duże nadzieje, doprowadził do powstania luźnej konfederacji księstw niemieckich. Okres do 1848 r. bardziej przyczynił się do budowy jedności kulturalnej rozumianej w kategoriach „narodowych korzeni” niż politycznej. Wystąpienia ludności niemieckiej w czasie Wiosny Ludów nie przyniosły istotnych zmian, a tylko zawód i frustrację. Poszukiwanie stabilności i nasilenie haseł narodowościowych intensyfikowało się w okresie do lat siedemdziesiątych. Niemcy odpowiadały na odebraną jedność mentalnym powrotem do odległych czasów germańskich i potęgi Świętego Cesarstwa. Także zjednoczenie w 1871 r. i rządy Bismarcka przyniosły rozczarowanie. Powstała pod egidą Prus federacja nie odpowiadała oczekiwaniom społecznym. Mesjanistyczny duch w narodzie zetknął się z bismarckowską twardą *Realpolitik*. Wydawałoby się, że proklamowana wreszcie Druga Rzesza spełni oczekiwania zarówno rządu, jak i narodu, ambicje były jednak zbyt wielkie. Nieumiejętność pogodzenia się z dysproporcjami w sferze stabilności i siły politycznej, jak też gospodarczej w stosunku do innych państw (imperializm Wielkiej Brytanii i carskiej Rosji) budziła niezadowolenie. Panowało coraz większe przeświadczenie, że autentyczną jedność może przynieść tylko pogłębienie germańskiej wiary w niezniszczalną siłę i przeznaczenie narodu do panowania nad innymi ziemiami. Nastroje podsycaly pojawiające się w prasie artykuły poruszające tematy narodowościowe, a także coraz popularniejsze pisma niemieckich uczonych i teoretyków poruszające kwestię konieczności samookreślenia Niemiec w Europie⁸. Myśl ta kształtowała się przez całe stulecie. Wiele dzieł dotyczących narodu z początku XIX w. w świadomości społecznej zaczęło funkcjonować dopiero pod koniec stulecia, ich charakter miał wpływ na kształtowanie nacjonalizmu w znaczeniu już nie etnicznym, ale politycznym. Osób, które swą myślą polityczną, filozofią, publicystyką wpłynęły na ten proces, jest wiele. W niniejszej pracy przedstawione zostaną poglądy wybranych myślicieli w kontekście prezentowanych przez nich nurtów ideowych lub politycznych. Poczynając od *Testamentu politycznego* Fryderyka Hohenzollerna przez pisma Kanta, Herdera (reprezentujących nurt w duchu oświeceniowym), Arndta i J.G.

⁸G.L. Mosse, *Kryzys ideologii niemieckiej*, przeł. T. Evert, Czytelnik, Warszawa 1972, s. 18.

Fichtego (twórczość z okresu mobilizacji do wojny o przywrócenie państwowości), Hallera (nurt konserwatywny), Riemanna (okres rozwijającego się ruchu studenckiego), Wirtha i Jordana (przedstawiających stanowisko wobec Polski), a kończąc na Ratzlu i A. Weberze (w nawiązaniu do koncepcji geopolityki i koncepcji Mitteleuropy).

Metodologiczny problem przy analizie źródeł niemieckich poruszających tematykę narodowościową i nacjonalistyczną wiąże się z naszym postrzeganiem rozwoju tej ideologii przez pryzmat dwudziestowiecznego nazizmu. Należy pamiętać o odmienności postrzegania zjawiska ze względu na doświadczenia i położenie geograficzne:

Negatywne wartościowanie nacjonalizmu jest charakterystyczne dla Europy Środkowej i Wschodniej, natomiast rozumienie uogólniające, neutralne aksjologicznie, uznaje się za właściwe socjologii zachodniej, operującej szerokimi, opisowo-wyliczającymi definicjami zjawiska. Podkreślana odmienność znaczeń, oparta także na różnych tradycjach językowych, nie jest jednak całkowita. Również w nauce zachodniej pojęcie nacjonalizmu nie jest wolne od wartościowania, a tendencja do nadawania mu znaczeń znanych z rodzimej literatury staje się coraz wyraźniejsza w miarę rozwoju separatystycznych aspiracji kolejnych zbiorowości, w tym także grup dopiero kształtujących swą odrębność narodową.⁹

Nie bez znaczenia dla badacza z Polski ma pozycja, jaką zajmowała Polska w dziewiętnasto- i dwudziestowiecznej polityce Niemiec. Oczywiście nie można całkowicie zdystansować się od poruszanych problemów, ale konieczne jest podjęcie próby spojrzenia na kwestie narodowościowe z perspektywy dziewiętnastego stulecia. Należy uwzględnić fakt, że rozwój idei nacjonalistycznych miał miejsce w całej Europie doby przemysłowej, nie tylko zaś w Niemczech.

Pruska idea państwa

Rozważania zacznę od panowania Fryderyka II Hohenzollerna Wielkiego (1712–1786) i jego *Testamentu politycznego*. Bynajmniej nie tylko ze względu na samą treść dzieła, ale też znaczenie, jakie miał okres panowania Fryderyka dla budowy silnego państwa pruskiego. Czas ten był początkiem rozwoju nacjonalizmu państwowego (obok popularnego już nacjonalizmu ludowego, zakorzenionego w etnicznej dążności ludu do samookreślenia). Aby mogło istnieć państwo narodowe, musi funkcjonować „państwo” jako człon

⁹ C. Żołędowski, *Nacjonalizm a społeczeństwo obywatelski*, „Problemy polityki społecznej. Studia i dyskusje” 2002, nr 4, s. 10.

samodzielny. Dopiero w jego ramach następuje zdefiniowanie obywatelstwa i decyzja o przynależności mieszkańców do danej grupy. Także lord Acton w wydanym w 1862 r. *Nationality* pisał, że państwo może czasem stworzyć naród, ale jest czymś sprzecznym z naturą, aby naród stwarzał państwo¹⁰. Czyli po pierwsze państwo, dopiero kolejnym krokiem jest umacnianie poczucia spójności narodowej obywateli, poprzez kultywowanie tradycji, działalność kulturową czy polityczną. Za czasów Fryderyka Wielkiego Prusy uwolniły mechanizm, który nadał rytm tworzącemu się nowoczesnemu państwu i kształtującym się formom władzy. Należy być ostrożnym w określaniu ustroju ówczesnych Prus mianem oświeconego absolutyzmu bądź „despotyzmu”, jak często ma to miejsce. Terminem tym potocznie określa się zjawisko występujące jednocześnie w kilku krajach osiemnastowiecznej Europy. Rodzi się jednak wątpliwość, czy tej samej nazwy można użyć w stosunku do tak różniących się supremacji, jak chociażby: Ludwika XIV, Marii Teresy i Józefa II, Katarzyny Wielkiej, Stanisława Augusta Poniatowskiego czy w końcu Fryderyka II. Umieszczenie wszystkich przytoczonych odmian panowania w jednym worku pod nazwą „oświeconego absolutyzmu” nie zawsze jest uzasadnione. W przypadku Fryderyka Wielkiego za podstawowe aspekty jego działań należy uznać utworzenie struktury biurokratycznej i instytucjonalnej formy rządów oraz świadomą politykę populacjonistyczną. Fryderyk znacznie powiększył terytorium Prus, a co za tym idzie prowadził na szeroką skalę politykę „kolonizacji wewnętrznej”. W końcu lat osiemdziesiątych XIX w. stosunki narodowościowe w Prusach były bardzo zróżnicowane. Co trzeci mieszkaniec był Polakiem, a dużą część stanowili Czesi i Żydzi. Fryderyk był zdania, że bogactwo kraju stanowi liczba jego mieszkańców¹¹. Więcej obywateli równało się większej liczbie żołnierzy. Nazywał siebie nie „królem Prus”, lecz „Prusaków”, co miało zaznaczać obywatelski charakter rządów. Jednak nie wykluczało to partykularnego traktowania przez Fryderyka poszczególnych grup narodowościowych, choć jednak nie w celu dyskryminowania mniejszości, lecz dostosowania praw i przywilejów do natury poszczególnych ludów.

Aby wiedzieć, czy traktować je łagodnie czy surowo, czy mają one tendencje do rewoltowania i predyspozycje do zamieszek, intryg drwin itd., jakie są ich talenty i do jakich prac nadają się najbardziej.¹²

¹⁰ Lord Acton, *Nationality*, „Home and Foreign Review” 1862, vol. I, s. 1-26.

¹¹ S. Salmonowicz, *Fryderyk Wielki*, Ossolineum, Wrocław 1996, s. 47-73.

¹² Fryderyk II Hohenzollern, *Testament Polityczny*, 1768, [w]: Państwo a społeczeństwo. Wizje wspólnot niemieckich od oświecenia do okresu restauracji, oprac. T. Namowicz, Poznańska Biblioteka Niemiecka, Poznań, 2001, s. 85.

Problem ten stanowi zasadniczy wątek *Testamentu politycznego* (część I: 1752 i część II: 1768). Jakimi intencjami i kryteriami kierował się Fryderyk, wyróżniając szczególnie wady i przywary jednych ludów a chwając inne, szczególnie zaś obywateli Prus? Z pewnością nie należy w takim sposobie uprawiania polityki doszukiwać się *sensu stricte* myślenia w kategoriach nacjonalistycznych. Lecz analiza źródła może wskazać, iż Fryderyk, zwany królem filozofem, słusznie znalazł się wśród twórców ideologii nacjonalizmu, nie tylko ze względu na swój wkład w kształtowanie nowoczesnego państwa, ale i kierowanie się w swej działalności „duchem narodowym”, który z pewnością tkwił u podstaw późniejszego niemieckiego nacjonalizmu.

Taki oto obraz w oczach Fryderyka II przybierają narody:

Ruscy – bystrzy, z otwartymi umysłami, obrotni. Pomorzanie są prostolinijni i naiwni. Dolnoślązacy to ludzie poczciwi, lecz prostacy, zarozumiali, nienawidzą systematycznej pracy, a ponadto mniej związani z pruskim rządem, ponieważ wszyscy są katolikami. Ludzie z Klewe są ograniczeni i nie-równoważeni duchowo, spłodzeni w pijaństwie¹³.

Na uprzywilejowanym stanowisku stawał szlachtę i protestantów. I tak obowiązkiem władcy było popieranie szlachty, do której obowiązków, niezależnie od pochodzenia, należy pełnienie służby w wojsku pruskim. Powinna ona, jak nakazuje Fryderyk, silnie odczuwać przynależność stanową i patriotyzm. „Król junkier” idzie dalej w swych postanowieniach: karze poprzez odbieranie przywilejów tych, którzy wstępowali w służbę innych wojsk. Dość radykalnie wyraża się również na temat mieszczaństwa: „Na Śląsku, z obaw że ludzie przychylni Austrii zajmą miejsca ławników, zniósłem prawo wyborcze”¹⁴. Najbardziej kategoryczne przepisy dotyczą wyznań. W początku testamentu czytamy: „Trzeba umieć społeczność ludzką tak dalece respektować, by nikogo nie obrażać w związku z jego wierzeniami, niezależnie od tego, o jaką religię chodzi”¹⁵.

Mimo to w kolejnej części Fryderyk wzywa do „pomniejszenia” liczby Żydów i skali prowadzonego przez nich handlu. Także wobec katolików na Śląsku nakazuje ograniczenia, zabrania wstępować do zakonu młodości przed osiągnięciem pełnoletniości, by nie zmniejszać nadziei na zakładanie nowych rodzin. Zakonnicy, szczególnie zaś jezuita, są postrzegani na Śląsku jako fanatyczni zwolennicy domu austriackiego. Należy zatem wszystkie zwalnające się miejsca obsadzać „spokojnymi poddanymi”. Na końcu nazywa siebie „papieżem luteranów.”

¹³ Fryderyk II Hohenzollern, *Testament Polityczny...*, s. 85.

¹⁴ *Ibidem*, s. 86.

¹⁵ *Ibidem*.

Trudno wydać jednoznaczną opinię, czy poczynione przez Fryderyka ograniczenia wobec niektórych grup narodowych były wyrazem obawy o spójność państwa czy też próbą ujednoczenia grup „Prusaków z różnych prowincji” poprzez likwidację najbardziej odbiegających od „modelu pruskiego” tendencji. Pewne jest natomiast, że król sam czuł się w pełni Prusakiem i interesy tego ludu stały się podstawowym aspektem jego polityki. Oceny moralne, jakie czyni w swym testamencie, nie dotyczą kwestii państwa jako zbiorowości etnicznej, lecz politycznej. Polityka determinuje określony sposób rządzenia, „jest nauką o działaniu zgodnym z własnym interesem i za pomocą właściwych ku temu środków. Aby działać w imię własnych interesów trzeba je znać”¹⁶. Zgromadzona wiedza zawsze podlega pewnym osądom. I naturalne jest, że na oceny wpływają pochodzenie i poglądy sędziego. Fryderyk, który wojnę uczynił na ćwierć w. narzędziem swej polityki, a rządy traktował z czcią jako urząd i przez lata budował biurokratyczną strukturę państwa, musiał wyróżniać Prusy spośród innych państw.

Oświecenie niemieckie a pojęcie wspólnoty

U schyłku wieku XVIII w filozofii dokonał się przewrót, który wedle późniejszych myślicieli odegrał podobną rolę, jaką w sferze politycznej wydarzenia w 1789 r. we Francji. Były to jakoby dwie rewolucje, teoretyczna w Niemczech i praktyczna we Francji. Jednym z jej twórców był Immanuel Kant (1724–1804). Swą filozofię polityczną zaprezentował przede wszystkim w rozważaniach nad prawem (I część *Metafizyki moralności*, *O wiecznym pokoju*), a także w wykładni z filozofii historii (*Przypuszczalny początek ludzkiej historii, Pomysł do ujęcia historii w aspekcie światowym*)¹⁷. Aby usytuować dzieła Kanta w nurcie niemieckiej ideologii nacjonalistycznej, należy rozważać je pod kątem kształtowania się poczucia wspólnoty. Celem Kanta przy pisaniu dzieła *O wiecznym pokoju* było stworzenie projektu i odpowiedź na pytanie: Jak stworzyć system, który zapewni trwały pokój na świecie? Praca pokazuje, jak osiemnastowieczny myśliciel rozpatruje problem wspólnoty, niekoniecznie w kontekście historycznym czy sytuacji politycznej, ale na tle oświeceniowych przekonań i wartości. Kantowski traktat porusza kwestie pochodzenia pokoju, formy państw (*civitas*) oraz roli prawa w społeczeństwie obywatelskim. Nas szczególnie będą interesować zagadnienia prawa naro-

¹⁶ *Ibidem*, s. 84.

¹⁷ M. Jakubowski, A. Szahaj, *Krótkie wykłady z filozofii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, 2016, s. 56.

dów opartego na postulowanej „federacji wolnych państw”, prawa obywatelstwa świata oraz wpływ natury na kształtowanie wspólnot.

Narody jako państwa mogą być oceniane podobnie jak poszczególni ludzie ... każdy ze względu na bezpieczeństwo może wejść z drugim w jakiś układ (...). Byłby to związek ludów, który jednak nie musiałby być jednocześnie państwem ludów.¹⁸

Problemem jest stosunek, jaki miałyby do siebie owe ludy, biorąc pod uwagę ich różnorodność. Istnieją bowiem według Kanta „dzikie narody”, ceniące bardziej swoją wolność i wolę ustawicznej walki niżli poddanie się przymusowi opartemu na porządku konstytucyjnym, oraz „ludy cywilizowane”, które nad „wolność szaloną” przedkładają „wolność wyrozumowaną”. Kant sądzi, że zasadnicza różnica tkwi w fakcie, iż ludy dzikie „zjadają” swych wrogów, cywilizowane zaś wykorzystują zwyciężonych, aby powiększyć liczbę poddanych i tym samym pomnożyć szeregi gotowych do prowadzenia wojen. Rozumowanie to mieści się zatem w populacjonistycznej polityce Fryderyka Wielkiego. Problemem dla Kanta jest trwanie stanu wojny wśród tych państw, które poprzez ukonstytuowane prawa chcą wyrugować „przewrotną ludzką naturę” na rzecz wiecznego pokoju. Tłumaczy, że tylko wojna jest metodą, za pomocą której państwa dochodzą swych praw. Ona zaś nie kończy się jednorazowym pokojem, ale jest stanem trwałym. Kantowska filozofia, w której rozum odrzuca wojnę, proponuje zawarcie przymierza niosącego trwałą pokój między narodami (*foedus pacificum*). Dla państw połączonych pewnymi stosunkami, działających według rozumu, musi być to wyjście ze stanu bezprawnego. A ponieważ wszystkie państwa, tak jak jednostki, nie wyrzekną się „dzikiej” wolności, nie poddadzą publicznym ustawom przymusu i nie zechcą utworzyć „pozytywnej republiki”, jedynym wyjściem jest „negatywny surogat” tzn. odwołanie wojen.

Wspólnotowość rozpatruje Kant w kontekście, jak sam to określa, „obywatelstwa światowego”. Ludy powinny odczuwać poczucie wspólnoty nie tylko między sobą, ale w znaczeniu jednego rodu ludzkiego: „Nikt pierwotnie, nie miał do jednego miejsca na ziemi więcej prawa niż ktoś inny”¹⁹. Prawo gościnności jest dyktowane prawem natury i nie wymaga szczególnych umów. Obcy przybyły na daną ziemię nie może być traktowany wrogo, dopóki nie wyrządza szkody miejscowym. Dzięki prawu do odwiedzin oddalone od siebie części świata nawiązują pokojowe stosunki. Obywatelstwo światowe jest dla Kanta niezbędnym warunkiem wiecznego pokoju. Wspólnotowość nie

¹⁸ J. Kant, *O wiecznym pokoju*, [w:] Państwo a społeczeństwo. Wizje wspólnot niemieckich od oświecenia do okresu restauracji, oprac. T. Namowicz, Poznańska Biblioteka Niemiecka, Poznań 2001, s. 154.

¹⁹ I. Kant, *O wiecznym pokoju...*, s. 159.

może ograniczać się do akceptacji własnego narodu, ale uwzględniać także prawa innych.

Podsumowując, Kant dowodzi, iż natura w znacznym stopniu wpływa na kształtowanie wspólnot. „Ludy cywilizowane”, które poddały się rygorowi praw ustanowionych, uczyniły to na skutek wojen, które muszą trwać zawsze, gdy istnieją obok siebie byty odrębne. Natura przez wymieszanie języków i religii dba, by z wielu nie powstało jedno mocarstwo, które zapragnęłoby władzy nad światem. W miarę rozwoju kultury podziały te doprowadzą do pojednania w kwestiach jednakich i utrzymywania równowagi w rywalizacji. Warto w tym miejscu dodać, że wymienione kryteria, tj. język i religia, w późniejszym okresie były uważane za jeden z najważniejszych czynników kształtujących świadomość narodową.

Jeśli przed wojnami nie uchroni zasada *foedus pacificum*, prawo obywatelstwa ani rozkwit kultury, ludźmi pokieruje chęć korzyści własnej, a wraz z nią zmysł handlu, który z wojną przecież nie może współistnieć. Kantowskie pojmowanie wspólnoty jest zatem nierozdzielnie związane z koniecznością znalezienia *modus vivendi* między narodami pielęgnującymi swą odrębność i pragnącymi pokoju, ale zmuszonymi do współistnienia i nieuchronnej rywalizacji.

Johan Gottfried Herder (1744–1808), niemiecki krytyk oświecenia i filozof, wywarł ogromny wpływ na rozwój idei narodu. W pracy *Mysł o filozofii dziejów*, analizując kształtowanie się narodów, dokonał dogłębnej analizy ludów germańskich. Jako pierwszy skupił się nie tylko na kwestii polityki i ustroju, lecz na piedestale postawił historię, jako przyczynę i decydujący czynnik kształtowania społeczeństw. Dzieje ludzkości postrzegał jako dzieje narodów obdarzonych „duszą”. Każdy z nich jest niepowtarzalną indywidualnością, swoją tożsamość zawdzięcza odrębności zakorzenionej w tradycji. Jako badacz przeróżnych cywilizacji odrzucił on możliwość oceniania narodów według kryterium wyższości czy niższości rozwoju cywilizacyjnego czy społecznego. Każdy naród i kultura wzbogaca dorobek ludności świata.

Herder stał na stanowisku, że rozwój zarówno jednostek, małych społeczeństw, jak i narodów nie dokonuje się samoczynnie, lecz zależy od innych ludzi: „Rodząc się niemal bez instynktu dochodzimy do człowieczeństwa tylko dzięki ćwiczeniom przez całe życie”²⁰. Dzieje ludzkości postrzegał jako łańcuch kształtującej się tradycji. Następuje „wychowanie rodu ludzkiego”. Polega ono na dostosowaniu do potrzeb epoki, miejsca, w którym żyje człowiek, klimatu. Rolę zasadniczą spełnia tradycja. Otrzymujemy ją i przyswajamy w takim stopniu, w jakim wymaga tego otoczenie. Z tego właśnie względu nie należy oceniać kultur na podstawie ich tradycji:

²⁰ J.G. Herder, *Mysł o filozofii polityki, 1784–1791*, [w:] Państwo a społeczeństwo..., s. 270.

Obraz jaki przedstawiają pod tym względem narody, ma nieskończoną ilość odcieni, zmieniających się wraz z miejscem i czasem, jak przy każdym obrazie, tak i tutaj zależy więc wszystko od stanowiska, z jakiego patrzymy na dane postacie.²¹

Różnice między (na)rodami powinny być rozpatrywane nie pod kątem gatunku, ale stopnia przyswajanej tradycji. Jak zatem powstała nierówność między ludami? Herder jako powód wszystkiego wskazał wojnę. Ona doprowadziła do partykularyzmów, poddaństwa ujarzmionych ludów i panowania silnych. Sądził, że taki układ jest przeznaczeniem rodu ludzkiego. Każdy został stworzony do swojej roli:

Tylko tchórz jest urodzony parobkiem, tylko głupi przeznaczony jest przez naturę, by służył rozsądnemu, czuje on się dobrze w swoim położeniu, i byłby nieszczęśliwy gdyby miał rozkazywał.²²

Losy człowieka bowiem i przeznaczenie do ziemskiej szczęśliwości „nie są w ogóle związane ani z panowaniem ani ze służeniem”. Zatem istnieją narody przeznaczone do roli służalczej (co nie wyklucza ich szczęśliwości) oraz, powstałe aby władać. Wobec tego, jak pisze Herder, nienaturalne i niezrozumiałe są próby powiększania państw poprzez mieszanie „rodzajów ludzkich”. Na skutek tego powstają imperia, gdzie „głowa lwa łączy się z ogonem smoka, a orle skrzydło z niedźwiedzią łapą w jeden nie patriotyczny twór państwowy [...] pozbawione charakteru narodowego nie mają w sobie życia”²³. Herder poświęca dużą część swego dzieła ludom germańskim. Tak je charakteryzuje:

Przystępujemy teraz do szczepu ludów który dzięki swemu wzrostowi i sile cielesnej, dzięki swej przedsiębiorczości i śmiałości, wytrwałości i odwadze wojennej, dzięki bohaterskiemu duchowi [...] dzięki rozległym rozbojom, ustanowieniu wszędzie dokoła instytucji na modłę germańską przyczyniły się bardziej niż inne ludy do szczęścia i nieszczęścia tej części świata.²⁴

W szczegółowym opisie historii Germanów autor położył nacisk na wojenny temperament ludu, który usprawiedliwia napastliwy charakter podbojów. Do walki z Rzymianami zmuszała ich wojownicza natura i nieumiejętność życia w roli poddanych, a nie czysta chęć podboju. Sami chętnie rezygnowali z innych cnót na rzecz ducha wojny. Niemcy określane są jako „przedmurze chrześcijaństwa”, twórcy „rzemiosła rycerskiego”, a starogermańskie zasady świadczą o „jasnym i sprawiedliwym” duchu Germanów.

²¹ *Ibidem*, s. 272.

²² *Ibidem*, s. 278.

²³ *Ibidem*, s. 281.

²⁴ *Ibidem*, s. 283.

Sposób, w jaki Herder uprawia historię, pozwala mu odnaleźć potwierdzenie swych wniosków w dociekaniach filozoficznych, które odnoszą się do wszystkich narodów. Siła narodu tkwi w jego wojowniczej naturze, której rozwojowi sprzyjały okolicznościom i dzieje. Herder prezentuje w pewnym stopniu postawę deterministyczną, czym tłumaczy także agresję, jaką w dziejach odznaczał się lud germański. Naród stworzony do rządzenia nie mógł przecież zmienić przeznaczenia.

Mobilizacja wobec wroga

Szczególnym momentem w rozwoju niemieckiej świadomości narodowej odegrał okres napoleońskiej burzy, która wchłonęła Prusy w najważniejszym momencie rodzącej się potęgi. Stare Prusy zniknęły z mapy, nowe pojawiły się w 1815 r. Te pięć lat i doświadczenia ery napoleońskiej przygotowały grunt do ukształtowania się tożsamości narodowej Niemiec. W okresie drugiej koalicji Francja podjęła starania zmierzające do rozbicia Świętego Cesarstwa Rzymskiego. Proces rozpoczął się w 1803 r. od sekularyzacji księstw duchownych i włączenia 112 stanów Rzeszy pod jurysdykcję Badenii, Prus, Wittenbergii i Bawarii. W 1806 r. książęta z południowych i zachodnich Niemiec utworzyli Związek Reński. Status Cesarstwa zanikał, a nowy związek musiał zobowiązać się do udzielania pomocy militarnej Francji. Po bitwie pod Jeną do Związku wstąpiła Saksonia, zaś pokój w Tylicy w 1807 r. oddał zachodnie ziemie Prus, pod nazwą Królestwa Westfalii, bratu Napoleona — Hieronimowi. Gdańsk uzyskał statut Wolnego Miasta, zaś reszta ziem pozostała pod francuską okupacją. Okres ten, nazywany często w niemieckiej literaturze rozbiorami, rozbudził romantyczne uczucia i patriotyzm. Powstałe w tym czasie dzieła są podniosłym wołaniem o wskrzeszenie „ducha narodu”. Duże znaczenie miały pisma dwóch twórców nowej myśli — Ernsta Moritza Arndta (1769-1860) i Johanna Gottlieba Fichtego (1762-1814). *Duch czasu* oraz słowa pieśni *Czym jest niemiecka ojczyzna*, autorstwa historyka i poety Arndta, nawoływały do oporu. Fichte zaś, autor *Mów do narodu niemieckiego*, był pierwszym rektorem utworzonego w 1810 r. Uniwersytetu w Berlinie, który stał się kolebką nowej ideologii.

Dzieło Ernsta Moritza Arndta (1769-1860), *Krótki katechizm żołnierzy niemieckich* (1812), nacechowane hasłami wolnościowymi, miało spełnić rolę bodźca pobudzającego do walki niemieckie legiony. Utwór nie wyróżnia się ani szczególną erudycją, ani nowatorskimi poglądami, za to podniosła forma i patriotyczna treść sprawiły, że mocno zakorzenił się w świadomości niemieckiego społeczeństwa. „Świątną i chwalebłą rzeczą jest od swego

zarania historia”²⁵ — zaczyna Arndt i w duchu historii Wielkiego Cesarstwa utrzymuje dalszą część katechizmu. Autor odwołuje się ponadto do wartości etycznych: honoru, pamięci o cnotach i czynach przodków, wiary w niezłomne imię narodu, wolności, skromności i pokory, łagodności i dobroci. Nakazuje zjednoczenie wszystkim posługujących się niemiecką mową:

Zapomnij o tym, co odrębne, nie myśl, czyś Sas, Bawar, Austryjak, Prusak, Pomorzanie, mieszkaniec Hesji czy Hanowerczyk, pomnij na to jedynie, że zwiesz się i jesteś Niemcem [...] niechaj więc Niemcy będą po Bogu najświętszym dla ciebie imieniem w modlitwach przysięgach [...].²⁶

W treści katechizmu Arndta zwracają uwagę fragmenty, które odwołują się bezpośrednio do sytuacji, w której znalazł się „naród germański”. Wojna, która u Herdera była bratem Niemców od najwcześniejszych dziejów, tu jest „złem największym” —

Ci, którzy się zbroją na wojnę, niech najwięcej mają dobroci i łagodności, i niech pamiętają, że w Niebie jest Ktoś, w czyjej mocy zdruzgotać potężnych, potężnych krnąbrnych zmiażdżyć.²⁷

Arndt kładzie nacisk na walkę słuszną, gdy idzie o obronę „uświęconej ziemi i czcigodnej pamięci”. Nastać mają dla Niemców nowe czasy:

Jutrzenka, nowy świt, aby przebudził, skruszył kajdany i w groźnej świetności ujawnił nędzę i nikczemność tych, co podstępem i łajdactwem zamyślają trzymać go w więzach.²⁸

Twórczość Arndta świadczy w o tym, że najgorętsze uczucia świadczące o przywiązaniu do ojczyzny budzą się w okresach niedoli, co zresztą znamy z historii Polski.

Mowy do narodu niemieckiego (1808/2001) Johanna Gottlieba Fichtego (1762–1814) są natomiast, jak twierdzi sam twórca, pisane do Niemców i o Niemcach, a należałoby dodać, że także o „niemieckości” narodu. Są „apелеm o czyn”. W uwagach wstępnych i zarysie autor przedstawia podstawowe problemy z jakimi borykają się Niemcy w kontekście sytuacji politycznej. W odwołaniu do wartości narodowych formułuje cele konieczne do zrealizowania. Na uwagę zasługuje szczególnie Mowa czwarta: „Główna różnica między narodem niemieckim a innymi narodami pochodzenia germańskiego”

²⁵ A.E. Arndt, *Krótki katechizm żołnierzy niemieckich*, 1812, [w:] Państwo a społeczeństwo..., s. 361.

²⁶ *Ibidem*, s. 361.

²⁷ *Ibidem*, s. 364.

²⁸ *Ibidem*, s. 369.

oraz Mowa ósma: „Czym jest naród w wyższym tego słowa znaczeniu, i czym jest miłość ojczyzny”.

Podstawowe zalecenia kierowane są przede wszystkim do niemieckiej ludności wykształconej, która jest szczególnie predysponowana do tego, by stać się twórcą nowego dzieła. Celem bowiem jest przywrócenie tożsamości poprzez odnowę ideałów, które oświecenie uznało za złudne: umiłowanie sławy i honor narodowy, związanie – dzięki religii – życia przyszłego i doczesnego. Nowe środki, jakie proponuje Fichte, to: ukształtowanie nowej jaźni, tzn. przez wychowanie, dotarcie do korzeni narodowych i silnych emocji patriotycznych, które mają się stać częścią osobowości człowieka. Wychowanie ma objąć cały naród bez zwracania uwagi na wszelkie różnice stanowe. Drugim celem jest złamanie egoizmu, który stał się, podług Fichtego, główną pobudką w ówczesnym etapie rozwoju świata, a który prowadzi do zepsucia narodu.

W *Mowie czwartej* Fichte dowodzi iż tylko naród niemiecki jest wewnętrznie przygotowany do nowego sposobu wychowania. W tym celu definiuje, co wyróżnia Niemca jako takiego:

Niemcy są po pierwsze jednym z plemion germańskich w ogóle, o których wystarczy powiedzieć, że pojawili się po to, by połączyć porządek społeczny dawnej Europy z prawdziwą religią zachowaną w dawnej Azji w ten sposób, rozwinąć, sami z siebie nową epokę, jako przeciwieństwo epoki starożytnej, która upadła.²⁹

Z punktu widzenia Fichtego naród niemiecki jest ludem predestynowanym do roli szczególnej, tzn. zapoczątkowania ery nowożytnej. Drugim postulatem autora jest konieczność wyróżnienia Niemców wśród innych plemion germańskich. Wskazuje następujące różnice: pozostanie ludów w pierwotnym miejscu zamieszkania przodków, zachowanie dawnego języka plemiennego i obyczaju związku państw, któremu przewodził władca o ograniczonych prerogatywach. Jedynie naród niemiecki może udowodnić „czystość swego pochodzenia” w przeciwieństwie do wszystkich innych plemion, które mieszały się ze sobą. Fichte jest autorem określenia *Normalvolk* — tzn. naród wyznaczający innym normę³⁰. Cechy te znajdują odbicie w życiu, wpływają na siłę ducha, rzetelność pracy. To sprawia, że ten tylko lud jest podatny na nowe kształcenie. W *Mowie ósmej* Fichte definiuje pojęcie narodu:

Naród obejmuje całość ludzi żyjących ze sobą w społeczności i stwarzających się nieustannie z samych siebie naturalnie i duchowo, oznacza całość pod-

²⁹ J.G. Fichte, *Mowy do narodu niemieckiego*, 1808, [w]: Państwo a społeczeństwo..., s. 394.

³⁰ K. Chojnicka, H. Olszewski, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Ars boni et aequi, Poznań 2004, s. 181.

porządkowaną pewnemu szczególnemu prawu rozwoju boskości, wypływającemu z niej samej.³¹

Jednocześnie stwierdza, że poczucie narodowe jest tym, co naturalnie łączy ludzi ze sobą. Naród i Ojczyzna jawią się jako gwarancja wieczności i boskości. Wymagają określonego prawa, wewnętrznego pokoju i miłości. Państwo jest natomiast tylko środkiem do osiągnięcia celu, jakim jest kształtowanie w narodzie wyższego człowieczeństwa.

Mowy Fichtego są pierwszym dziełem wprost poruszającym temat uczuć nacjonalistycznych. Owo wezwanie do działania mieści się w nurcie zmian zwanych *Reformami Steina Hardenberga* (1807–1810), które miały służyć stworzeniu silnego państwa na ziemiach niemieckich, w niedługim czasie po wojnie z Francją i zawarciu katastrofalnego w skutki pokoju w Tylży, kiedy to państwo pruskie zostało zniesione do rangi podrzędnego królestwa. Klęska pokazała nie tylko nieudolność ówczesnych władz; owacyjne przyjmowanie Francuzów w miastach pruskich, włączając w to Berlin, odkryła słabą identyfikację ludności z państwem. Reformatorzy uważali, że

[...] odnowa państwa będzie niemożliwa bez przeprowadzenie głębokich reform społecznych, prawnych i politycznych, które uczynią z pruskich poddanych obywateli zainteresowanych losem swego państwa i jego obroną.³²

Już minister spraw zagranicznych Karl August von Hardenberg był przed 1807 r. zwolennikiem reform opartych na wzorcach napoleońskich, jednak to Heinrich Friedrich Karl vom Stein, który w 1807 r. objął urząd „ministra całej administracji cywilnej”, rozpoczął wprowadzanie zmian na ów czas rewolucyjnych, które w dużym uproszczeniu dążyły do likwidacji różnic stanowych i wprowadzenia zasady równości wobec prawa. Stein pisał, że należy „pozwolić siłom narodu na swobodną działalność i zwrócić ją w kierunku dobra ogółu”³³. Zaistniała sytuacja polityczna była bodźcem dla twórczości tak Fichtego, jak i Arndta, ale ich myśl oddziaływała także w przyszłości. Emfaza tak mocno zaznaczona w sferze tożsamości narodowej i „ducha narodu” mocno uwydatniła się w myśleniu Niemców. Należy jednak pamiętać, że w tym okresie nacjonalizm niemiecki znajdował się jeszcze we wczesnej fazie rozwoju i opierał na elitarnej warstwie intelektualistów, do której należała przede wszystkim inteligencja mieszczańska. Kryzys był szczególnie odczu-

³¹ J.G. Fichte, *Mowy do narodu niemieckiego...*, s. 394.

³² S. Salmonowicz, *Prusy. Dzieje państwa i społeczeństwa*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1987, s. 302.

³³ B. Engelmann, *Prusy. Kraj nieograniczonych możliwości*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1984, s. 220-221.

wany właśnie przez tę warstwę i ona to w nacjonalizmie szukała odrodzenia siły narodu i nowych czasów³⁴.

Podsumowanie

Warto jeszcze raz prześledzić w skrócie proces krystalizowania się pojęcia narodu i budowy nacjonalizmu, oddzielnie z punktu widzenia historii, jak i na tle dziewiętnastowiecznej myśli politycznej. Podział taki pozwoli uporządkować informacje i spojrzeć na problem zarówno w zakresie porządku chronologicznego, jak i w układzie rzeczowym.

Okres rządów Fryderyka Wielkiego to proces budowy nowoczesnego państwa biurokratycznego jako członu samodzielnego, prowadzącego własną, świadomą politykę narodowościową. Rządy Fryderyka poruszyły istotny problem przynależności ludności z terenów podbitych do państw-agresorów. Tworzenie społeczeństw obywatelskich i proces nadawania praw poszczególnym stanom wymusiły konieczność odpowiedzi na pytanie, jakie znaczenie ma samoświadomość mieszkańców przy określeniu ich miejsca w strukturach państwa. Pojęcie „narodu” zaczęło być ważną częścią prowadzonej polityki zarówno wewnętrznej, jak i zewnętrznej. Kolejnym ważnym momentem w historii Niemiec był czas utraty państwowości i dążeń niepodległościowych w latach wojen napoleońskich i jego skutki w przyszłości. Sytuacja, w której znalazła się Rzesza, pokazała, jak silny wpływ na umiejętność określenia swojej tożsamości ma zetknięcie z narodowościami obcymi, a tym bardziej zagrożenie z ich strony. Okres mobilizacji wobec wroga był czasem, w którym przeciętny mieszkaniec ziem niemieckich musiał określić swoją przynależność narodową. Konieczność obrony stawiała przez mniejszościami niemieckimi pytanie: W czyjej obronie walczyć? Odpowiedzi szukano często przez odkrywanie swojego pochodzenia i powiązań historycznych z zamieszkałym terenem. Myślenie Niemców o sobie jako ludzie germańskim jednocześnie było wskrzeszeniem świetnej przeszłości, pobudzeniem patriotycznych uczuć i dumy narodowej. Arndt wzywał do zjednoczenia wszystkich Niemców, Fichte zaś snuł mesjanistyczne wizje, postrzegając naród niemiecki jako wybrany do spełnienia szczególnej roli w Europie. Obaj przypisywali ogromne znaczenie siłom boskim i specjalnemu ich zwierzchnictwu nad rasą germańską.

Dalsza droga rozwoju i krystalizowania się myśli narodowej została przedstawiona w drugiej części artykułu, w której zajęto się tematem kształ-

³⁴ H.U. Wehler, *Modernizacja, nacjonalizm, społeczeństwo*, PIW, Warszawa 2001, s. 331.

towania się niemieckiej ideologii nacjonalistycznej od kongresu wiedeńskiego i utworzenia Związku Niemieckiego do r. 1914.

Anna Maciąg

**The Roots and Forming of the German Nationalism Ideology — Part 1:
from 1740 (Prussia under Frederick the Great) to 1815 (Congress of
Vienna)**

Abstract

The work considers the development of the idea of the German nationalism from the turn of the 19th century to the outbreak of the First World War. On the one hand, the political and social situation of the German territories in the 19th century (the policy of Frederick the Great, the German Enlightenment, the state crisis during the Napoleonic wars, the student movement and the rise of the corporation movement, the unification of the German lands, the German expansionist policy before WWI and the concept of Mitteleuropa) had an impact on this development. On the other hand, writings of popular representatives of the prevailing political and ideological currents cannot be ignored. The work is divided into two parts. The first one presents: the concepts of community, nation and nationality, the nationalism in the period from 1740 (Prussia under Frederick the Great) to 1815 (Congress of Vienna), and the influence of works of Immanuel Kant, Johann Gottfried Herder, Ernest Moritz Arndt, and Johann Gottlieb Fichte on the crystallization of the concept of nationalism.

Keywords: Germany, community, nationalism, forming ideas, political philosophy.